



Dawid Wiśniewski, nowy dyrektor CSiR Susz: Nie mogłem zmarnować życiowej szansy [WYWIAD]

data aktualizacji: 2026.02.19



- Zdaje sobie sprawę, jak ważną dla naszej Gminy imprezą sportową jest Susz Triathlon. Czy odczuwam stres związany z zorganizowaniem, po raz pierwszy, tych zawodów? Tak, ale tylko pozytywny, który pomoże mi w działaniu - mówi w rozmowie z nami (w której jest nie tylko o ST) Dawid Wiśniewski, świeżo wybrany dyrektor Centrum Sportu i Rekreacji w Suszu.

„**Susz sportem stoi**” - to hasło, rozpowszechnione niegdyś zwłaszcza przez jednego z poprzednich dyrektorów CSiR Susz, **Jarosława Piechotę** - tak samo oddaje stan faktyczny, jak też może być ... **ciężarem** dla osoby tym sportem zawiadującej. Zdaje się jednak, już po pierwszej rozmowie z nowym szefem suskiego sportu, że wie o odpowiedzialności na nim spoczywającej i ma plan jak sprawić, aby hasło nie stało się tylko **pustym sloganem**.

Aby wyłonić nowego dyrektora suskiego **Centrum Sportu i Rekreacji** potrzebne były aż **trzy konkursy**. Ostatecznie został nim właśnie **Dawid Wiśniewski**, mieszkaniec Susza, na co dzień związany zarówno zawodowo, jak i sportowo z lokalnym środowiskiem. Wiśniewski jest **siatkarzem i fizjoterapeutą**, od najmłodszych lat ma kontakt z różnymi dyscyplinami sportu. Jak podkreśla urząd

w Suszu, dobrze zna realia funkcjonowania sportu na poziomie lokalnym oraz potrzeby osób aktywnie korzystających z infrastruktury sportowo-rekreacyjnej.

„Te doświadczenia mają być atutem w kierowaniu instytucją odpowiedzialną m.in. za obiekty sportowe, organizację wydarzeń oraz ofertę rekreacyjną.”

- pisaliśmy w publikacji z 16 stycznia br.



Fot. UG Susz

Miesiąc po tym artykule skontaktowaliśmy się z nowym szefem CSiR, aby przeprowadzić z nim wywiad. Nie było jednak łatwo znaleźć wolną chwilę – Dawid Wiśniewski wpadł w wir pracy i jedno spotkanie goni drugie. Udało się jednak zamienić „dwa słowa”.

WYWIAD Z DAWIDEM WIŚNIEWSKIM, DYREKTOREM CSiR SUSZ

Mateusz Partyga, Info Hława: Czy kiedykolwiek myślał Pan, choćby

przechadzając się przy hali CSiR Susz, że zostanie dyrektorem tej instytucji?

Dawid Wiśniewski, CSiR Susz: - Przyznam szczerze, że w przeszłości miałem takie myśli. I właśnie w trakcie spacerowania w okolicach hali Centrum Sportu i Rekreacji. Myślałem, że fajnie byłoby kierować taką instytucją, obiektami itd. **To było swego rodzaju marzenie i jak widać, spełniło się po latach - koniec końców, zostałem dyrektorem CSiR.**

Co skłoniło Pana do aplikowania na to stanowisko?

- Pierwsza myśl pojawiła się już w połowie 2024 roku, gdy ze stanowiska odszedł Jarosław Piechotka. Wówczas jednak byłem świeżo po zmianie pracy na nową i nie chciałem w swoje życie wprowadzać kolejnej rewolucji. **Gdy jednak teraz, po odejściu Ryszarda Walendziaka, który szefem suskiego sportu był do końca 2025 roku, pojawiła się taka opcja, to nie miałem wątpliwości.** Wystartowałem w trzecim konkursie, bo kolejny raz już mogę nie mieć takiej szansy, w kontekście poprzedniego pytania. **Mówiąc wprost: to była moja życiowa szansa i nie mogłem jej zmarnować.**

A jak Pan uważa - dyrektor takiej instytucji, jak Centrum Sportu, musi być bardziej gospodarzem dopatrującym każdego szczegółu funkcjonowania jednostki, czy jednak wizjonerem, mającym za sobą sztab zaufanych pracowników, którzy zajmują się pracą u podstaw? No i czy koniecznie musi wywodzić się ze środowiska sportowego?

- Dyrektor musi być po trosze i wizjonerem, i gospodarzem dbającym o każdy element, ale

jednocześnie mogącym **zaufać swojemu zespołowi**. Tak to widzę. **Dobry gospodarz jest wręcz niezbędny do prowadzenia właściwie każdej instytucji, ale na pewno też potrzebne tu jest podejście wizjonerskie.**

Natomiast jeśli chodzi o sport, to **dobrze, jeśli taka osoba wywodzi się jednak z tego środowiska**, bo dużo łatwiej potem jej się w nim **poruszać i rozumieć jego potrzeby.**

Jaką wizję suskiego sportu ma Dawid Wiśniewski? Które elementy potrzebują rozwoju, a których lepiej nie ruszać, aby nie zepsuć, bo już same z siebie dobrze działają?

- Trzeba przede wszystkim podkreślić, że **sportowy kalendarz gminy Susz jest bardzo bogaty. Tu trzeba też dodać - bardzo bogaty, jak na tak małą gminę. I to jest główny punkt, którego nie można popsuć - musimy dalej realizować założenia strategii suskiego sportu i sportowego kalendarza. Mamy harmonogram roczny, który jest dla nas wiążący i niezwykle istotny.**

Co do wizji - tu także musimy zwłaszcza dbać o to, co już zostało zrobione. Dalej będziemy wspierać działające przy CSiR sekcje, jak choćby sekcję lekkoatletyczną czy tenis stołowego, że wymienię tylko te dwie. A jest ich więcej i każda przyciąga mieszkańców miasta i gminy Susz, w najróżniejszym wieku. I to kolejny element mojej wizji - chcemy stworzyć odpowiednie warunki dla każdej grupy wiekowej, od najmłodszych po najstarszych, których w naszych sekcjach już teraz nie brakuje.

Przed Panem pierwszy Susz Triathlon w roli dyrektora CSiR. To duża odpowiedzialność, spoczywająca zwłaszcza na osobie pełniącej tę funkcję.

Jest już stres z tego powodu?

- **To nasze flagowe zawody, o których także oczywiście myślałem w momencie składania aplikacji na stanowisko dyrektorskie.** Zdaję sobie sprawę, jak ważną dla naszej Gminy imprezą sportową jest Susz Triathlon. To całe mnóstwo zawodników i cała masa startów przez każdy z dni zawodów. Czy odczuwam stres związany z zorganizowaniem, po raz pierwszy, tych zmagień? **Tak, ale tylko pozytywny, który pomoże mi w działaniu.**

Ważny na pewno jest fakt, że **Susz Triathlon jest mi doskonale znany, bo rokrocznie praktycznie brałem w nim udział jako wolontariusz.** Tak więc czuję tę imprezę i wiem, jak wygląda od zplecza. **Co innego jednak być wolontariuszem, a co innego sterować nią z pozycji dyrektora.** Jest to **duże wyzwanie**, zupełnie nowe dla mnie, jednak **jestem na nie gotowy. Powiem więcej - nie mogę się doczekać tej imprezy!**

Na koniec - sprawa aktualna. Kiedy sztuczne boisko w Suszu będzie gotowe do gry i czy nie było możliwości odśnieżenia tego placu po pierwszych opadach śniegu?

- Była taka możliwość, aby odśnieżyć boisko po pierwszych opadach śniegu, jednak **musimy też mieć na uwadze, że poprzez takie odśnieżanie możemy szybko zniszczyć, nawet w małym stopniu, jego nawierzchnię, a tego na pewno nie chcemy.**

Poza tym **bardzo ważne dla nas jest zdrowie piłkarzy korzystających z naszego sztucznego boiska, a obecne warunki wykluczają zapewnienie bezpieczeństwa.** Aktualnie na boisku zalega woda, jednak

już wkrótce będzie ono gotowe do gry. Proszę
sprawdzać nasze komunikaty w social mediach Centrum
Sportu i Rekreacji w Suszu.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/80977-dawid-wisniewski-nowy-dyrektor-csir-susz-nie-moglem-zmarnowac-zyciowej-szansy-wywiad>